

Wiadomości z Olimpiady

Zwycięstwo wioślarzy polskich Drużyna piłkarska przegrywa z przeciętnie grającą Austrią

BERLIN, 11. 8. (tel. wł.) Największym zainteresowaniem w dniu dzisiejszym cieszył się półfinałowy mecz piłkarski Polska — Austria. Stadion zapelniał się niemal do ostatniego miejsca. Było 100 tys. widzów.

Drużyna polska grała dzisiaj gorzej i niestety, mecz przegraliśmy, choć było wiele możliwości na zwycięstwo. Nasza drużyna robiła wrażenie ogromnie zmęczonej, atakowi zabrakło kierownika, ponieważ Scherffke, wskutek kontuzji, nie mógł dzisiaj wystąpić. Kierownictwo zrobiło wielki błąd, wystawiając w jego miejsce młodego Musielaka, który nie sprostał zupełnie zadaniu. Cały atak grał na własną rękę i jedynie lewoskrzydłowy Wodarz zablysnął wspaniałą formą. Zupełnie do brzo wyszli God i Piec, natomiast Peterek grał poniżej formy. Drużyna austriacka grała bardzo przeciętnie, byli oni od nas jednak szybsi i lepiej strzelali.

W pierwszej połowie gry naogół przewagę mieli Polacy, Austriacy zaś atakowali jedynie wypadkami. W 17-ej minucie Kainberger strzela z 25 m. w górny prawy róg. Polacy w tej części gry nie wykorzystują szeregu bardzo dogodnych sytuacji, powoli się poruszają, strzały są niecelne i mało niebezpieczne. Wynik 1:0 dla Austrii utrzymuje się do przerwy.

W drugiej połowie meczu po częściowo gra jest wyrównana, w trzeciej minucie God, mając przed sobą tylko bramkarza austriackiego, strzela z kilku metrów obok słupka. 9-ta minuta przynosi drugą bramkę dla Austrii. Polacy zaczynają przeważać, następuje szereg strzałów polskich napastników, którzy jednak z kilku metrów nie mogą nigdy trafić do bramki. Taki np. Musielak, będąc 5 m. przed bramką, strzela w słupkę. Dopiero w 35-ej minucie God, rzucając się na ziemię, strzela głową pierwszą i ostatnią bramkę dla Polski. W 41-ej minucie w zamieszaniu podbramkowym bramkarz austriacki zostaje wchłonięty do bramki, jednak sędzia, mimo protestu graczy polskich, bramki tej nie uznaje. Po koncie

Z trybuny olimpijskiej

„Piłkarska afera”

Reprezentacja Peru wycofała się z igrzysk olimpijskich. Nie będzie już startować, choć do zagazetowania „świętego” ognia z Olimpij pozostaje jeszcze kilka dni.

Powód wycofania jest znany. Piłkarze peruwiańscy pokonali reprezentację Austrii. Po dodatkowym przedłużeniu. Zwycięzcom nie podobano się to. Złożyli protest i... wygrali.

Komunikat międzynarodowej federacji piłkarskiej głosi, że jakoby jeden z widzów przed końcem meczu kopnął gracza drużyny austriackiej. Prostu wbiegł na boisko i kopnął. Tym widzem miał być jakiś mieszkaniec z południowej Ameryki. Bliższych szczegółów, nazwiska tego widza — komunikat nie podaje. A to wielka szkoda. Mecz unieważniono i nakazano powtórzenie go przy „drzewiach zamkniętych” bez udziału publiczności. O podobnych praktykach nigdy nie słyszelśmy. Rzecz prosta Peru do tego meczu się nie stawilo. Przyszło więc pokonanej Austrii zwycięstwo przy zielonym stoliku. Austrija, zamiast Peru, weszła do półfinału.

Orzeczenie federacji piłkarskiej wywołało oczywiście wśród zawodników i widzów falę oburzenia. Zaczęto sarkać na organizatorów igrzysk. W odpowiedzi posypały się oficjalne oświadczenia w tej sprawie. Niemcom chodziło przecież o to, ażeby olimpiada przeszła bez incydentów, protestów, unieważnień.

Zabrał tedy głos przewodniczący międzynarodowego komitetu olimpijskiego hr. Baillet — Latour oświadczając, że międzynarodowy komitet olimpijski nie ponosi żadnej odpowiedzialności za incydent z Peru. Na decyzję w tej sprawie komitet nie miał żadnego wpływu. Niemiecki zaś komitet organizacyjny 11-ej olimpiady w Berlinie ogłosił oświadczenie, że Niemcy zajmują się jedynie organizacją technicznej strony olimpiady, natomiast decyzja w sprawie meczu Austrija — Peru zapadła na posiedzeniu komisji technicznej międzynarodowej federacji piłkarskiej i na decyzję tej komisji Niemcy wpływu nie mieli.

meczu Polacy znajdują się ciągle po stronie austriackiej, jednakowoż nie udaje się im zdobyć bramki. W ostatniej minucie gry środkowy napastnik Austrii, wykorzystując, że nasza obrona znajdowała się na środku boiska, łapie piłkę i kierując się pod naszą bramkę, strzela z 10-ciu metrów trzeciego gola.

Naogół gra stała na bardzo przeciętnym poziomie. Obie drużyny, zwłaszcza Polacy, popełniały wiele błędów taktycznych i w dzieliliśmy zaledwie kilkanaście na prawdę ładnych kombinacji. Zawody prowadził Anglik, Barton, który kilkakrotnie wydawał mylne orzeczenia na niekorzyść Polaków, co niewątpliwie przyczyniło się do zdenerwowania naszych piłkarzy. Polska drużyna po tej porażce walczyć będzie teraz z Norwegią o trzecie miejsce.

Koszykarze znów dzisiaj odnieśli zwycięstwo. Polska wystawiła skład poznańskiego K. P. W., który wykazał bardzo dobrą formę i po zwycięstwie nad Brazylią walczyć będzie w środę z Peru, które, jak wiadomo, po znanym incydencie piłkarskim, wycofało się z igrzysk. A zatem najprawdopodobniej walkowerem przejdziemy do półfinału, w którym spotkamy się z Kanadą w walce o trzecie miejsce.

Szpadzista nasz, Kantor, który niespodziewanie wszedł do półfinału, nie wytrzymał nerwowo spotkań i niestety, został wyeliminowany. I tak jest dużym sukcesem naszego szermierza, że potrafił on zająć tak daleko.

Na torze w Gruenau rozpoczęły się dzisiaj wioślarskie regaty. Startowaliśmy w trzech konkurencjach. W dwóch zakwalifikowaliśmy się do finałów, w trzeciej odpadliśmy. W pierwszym przedbiegu czwórki ze sternikiem osada polska razem z amerykańską zajęła ostatnie, 4-te miejsce. Na całej trasie Polacy trzymali się na drugim miejscu i dopiero na finiszu zostali wyminęci przez Francję i świetnie finiszującą Jugosławię. Bieg dwójki bez sternika wygraliśmy w wspaniałym stylu, prowadząc cały wyścig od startu do mety. Polacy jechali

bardzo spokojnie, nie wysilając się zbytnio. Wreszcie w ostatnim biegu dnia mistrz Europy, Verey, do 1.000 m. jechał na drugim miejscu, poczem wysunął się na czoło i przez nikogo niezagrożony, w świetnej formie i stylu minął celownik. Polak przez cały czas jechał bardzo spokojnie, długimi, wolnymi pociągnięciami. Zrobił on znakomite wrażenie na licznie zebranej publiczności.

Ac.

Sąd ogłosił wyrok na winnych zająć w Gdyni

GDYNIA, 11. 8. Dziś późnym wieczorem zakończony został przed sądem okręgowym w Gdyni proces przeciwko 10-ciu sprawcom zająć w dn. 9 czerwca b. r. na przedmieściu Gdyni Grabówkach.

Według aktu oskarżenia, po wiecu, zwołanym przez strajkujących robotników budowlanych na Grabówkach w dn. 9 czerwca doszło do starcia między policją a grupą demonstrantów, z której oddano do policji kilka strzałów oraz rzucono kamienie. W wyniku starcia zostało rannych kamieniami 25 policjantów, zaś z demonstrantów padło 2-ch zabitych i 9 rannych.

Po wysłuchaniu świadków oskarżenia i obrony, którzy zostali

BERLIN, 11. 8. We wtorek rozpoczęły się wioślarskie regaty olimpijskie na torze wioślarskim w Gruenau.

CZWÓRKA OSTATNIA

Regaty rozpoczęły od przedbiegów w czwórkach ze sternikiem. W drugim przedbiegu startowała osada polska w składzie: Zawadzki i Kawecki (Wilno), Kuryłowicz i Leporowski (Poznań), sternik Skolimowski z Warszawy. Zwycięstwo odniosła osada niemiecka w czasie 6:51,1 sek. O drugie miejsce rozegrał się na ostatnich dwustu metrach toru walka finiszowa, z której zwycięsko wyszła Francja, a Polska wyminęta została w ostatniej

chwili przez dobrze finiszującą osadę Jugosławii, podczas gdy Stany Zjednoczone przyszły do mety jednocześnie z osadą polską, w identycznym czasie 6:50,5 sek.

ŁATWE ZWYCIĘSTWO DWÓJKI

W dwójkach bez sternika Polacy startowali w pierwszym przedbiegu w składzie Bożachowski i Kobylinski przeciwko osadom Szwajcarii, Belgii, Brazylii i Holandji. Bieg wygrała osada polska w wspaniałym stylu, prowadząc cały wyścig od startu do mety i nie będąc przez nikogo ani na chwilę zagrożona. Na mecie Polacy pobili o dwie długości następną osadę Szwajcarii. Jako zwycięzcy Polacy wchodzą bezpośrednio do finału, który odbędzie się w piątek. Na drugim miejscu sklasyfikowała się Szwajcaria przed Belgią, Brazylią i Holandją.

VEREY

W ostatnim biegu dnia, w kategorii jedynek, Verey jechał spokojnie, długimi wolnymi pociągnięciami, na tyściu metrów wyrównał z łodzią prowadzącego Holendra i wyprzedził go, kończąc bieg wspaniałym finiszem, i mając za sobą następnego wioślarza Brazylii o 25 mtr. stylu. Jako zwycięzca wchodził on do finału, który rozegrany będzie w nadchodzący piątek.

INNE PRZEDBIEGI

Wyniki innych przedbiegów były następujące:

Czwórki ze sternikiem: 1) przedbieg — 1) Holandia 6:59 sek., 2) Brazylia 7:01,3 sek., 3) Japonia 7:03,2 sek., 4) Danja 7:03,2 sek., 5) Czechosłowacja 7:04,7 sek. Dwójki ze sternikiem: 3) przedbieg — 1) Szwajcaria 6:41,9 sek., 2) Włochy 6:50,2 sek., 3) Węgry 6:58,8 sek., 4) Urugwaj 6:59,8 sek., 5) Belgia 7:08,5 sek. Dwójki bez sternika: 2) przedbieg — 1) Węgry 7:19 sek., 2) Danja 7:19,1 sek., 3) Urugwaj 7:31,2 sek., 4) Ameryka 7:42,1 sek. Jedynek: 2) przedbieg — 1) Schaeffer (Niemcy) 7:17,1 sek., 2) Hasenoeherl (Austria) 7:24,3 sek., 3) Campbell (Kanada) 7:25,7 sek., 4) Pearce (Australia) 7:27 sek., 5) Barrow (Ameryka) 7:30,5 sek. 3) przedbieg — 1) Ruflin (Szwajcaria) 7:19 sek., 2) Banus (Francja) 7:39,9 sek., 3) Christensen (Norwegia) 7:42,9 sek., 4) Kozman (Węgry) 7:47 sek., 5) Xouel (Pld. Afryka) 7:56,6 sek. 4) przedbieg — 1) Warren (Anglia) 7:27 sek., 2) Steinleitner (Włochy) 7:30,6 sek., 3) Giorgio (Argentyna) 7:33 sek., 4) Juanco (Urugwaj) 7:39 sek., 5) Zavrel (Czechosłowacja) 7:43 sek.

TRIUMF WŁOCHÓW

Finałowe rozgrywki w szpadzie indywidualnej zakończyły się triumfem Włochów, którzy obadzieli trzy pierwsze miejsca. 1) Franco Riccardi, 2) Saverio Ragno, 3) Cornaglia Medici, 4) Drakenberg (Szwecja), 5) Deuber (Belgia), 6) Selvera (Portugalia).

NA BASENIE

Przedbiegi na 100 mtr. na wznak pań daly następujące wyniki: 1) przedbieg: 1) Semli (Holandia) 1:16,0 sek. (nowy rekord olimpijski), 2) Brumstroem (Danja), 2) przedbieg: 1) Bridges (Ameryka) 1:19,2 sek., przed Kerkmeier (Holandia). 3) przedbieg: 1) Mortridge (Ameryka) 1:21,0 sek., przed Mastendroek (Holandia) 1:22 sek.

Odbyły się również dwa międzyniejsze biegi na 400 mtr. stylem dowolnym pań. 1) międzybieg: 1) Uto (Japonia) 4:48,4 sek., 2) Rianagan (Ameryka) 4:56,4 sek. 2) międzybieg: 1) Medica (Ameryka) i Negami (Japonia) w jednakowym czasie 4:48,2 sek., przed Francuzem Tavis 4:56,6 sek.

WĘGRY I NIEMCY PROWADZA

Po wtorkowych rozgrywkach międzynarodowych w watterpolo prowadził w pierwszej grupie drużyna węgierska 4 pkt. przed Holandją — 2 pkt., Belgią i Anglią — po 1 pkt., a w drugiej grupie — Niemcy 4 pkt., przed Austrią — 2 pkt., Francją — 2 pkt. i Szwecją — 0 pkt.

KANTOR WYELIMINOWANY

Półfinały w szpadzie indywidualnej trwały bez przerwy 7 godzin. W jednej z grup walczył Kantor, który jednak nie doszedł do finału, gdyż zabrakło mu doświadczenia jednego trafiaenia. W grupie Polaka walczyło 10 zawodników, przyczem Kantor uzyskał 4 zwycięstwa i poniósł 5 porażek. Jednocześnie 4-ciu innych zawodników miało po 3 zwycięstwa i po 2

walki nierozegrane, co dawało im po 4 punkty, a więc tyle, ile wywalczył Polak. Wobec tego zdecydowano rozgrywkę dodatkową między tymi 4-ma zawodnikami. Z rozgrywki tej zwycięsko wyszedł znakomity Szwed Drakenberg. W półfinałach Kantor zajął zatem 14-te miejsce w ogólnej punktacji indywidualnej na 80 startujących szermierzy.

REKORD JAPONCZYKÓW

W finale sztafety 4X200 mtr. bezapelacyjne zwycięstwo odniosła Japonia w składzie: Yusa, Sugura, Taguchi i Arai, ustanawiając wynikiem 8:51,5 sek. nowy rekord światowy i olimpijski. Drugie miejsce zajęła Ameryka w składzie: Flanagan, Wolf Macdonia, Medica, uzyskując czas 9:03 sek. Trzecie miejsce zajęły Węgry, w składzie: Grof, Leangyei, Abay - Nemes i Csik, osiągając czas 9:12,3 sek. Czas ten jest nowym rekordem Europy. 4) Francja w czasie 9:18,2 sek. (nowy rekord Francji), 5) Niemcy 9:19 (nowy rekord Niemiec), 6) Anglia 9:21,5. 7) Kanada 9:27,5. 8) Szwecja 9:34,5.

I TU ZWYCIĘŻAJA

W finale biegu na 200 mtr. stylem klasycznym pań zwycięstwo odniosła Japonka Maehata w czasie 3:03,6 sek., zdobywając złoty medal olimpijski. 2) Genenger (Niemcy) 3:04,2 sek. 3) Soerenen (Danja) 3:07,8 sek. 4) Hoelzner (Niemcy) i Waalberg (Holandia) 3:09,5 sek. 6) Storey (Anglia) 3:09,7 sek.

KOSZYKARZE ZWYCIĘŻAJA

Polscy koszykarze odnieśli we wtorek zwycięstwo nad Brazylią 33:25 (17:10) i walczyć będą w środę z Peru. Wobec tego, że Peru wycofało się z igrzysk, Polacy prawdopodobnie przejdą walkowerem do dalszych rozgrywek.

W innych meczach Ameryka wygrała z Szwajcarią 27:9 (13:1), Urugwaj zwyciężył Czechosłowację 28:19 (14:8). Filipiny pokonały Estonję 39:21 (21:4), a Włochy — Chile 27:19 (16:11), wreszcie Meksyk wygrał z Japonją 28:22 (12:8).

PORAŻKA NASZYCH PIŁKARZY

Na stadionie olimpijskim, wobec 90 tys. widzów, rozegrano we wtorek mecz półfinałowy Polska — Austria.

Pierwsza połowa meczu zakończyła się zwycięstwem Austrii 1:0. Bramkę zdobył w 16-ej minucie Kainberger 11-gi. Strzał był nie do obrony. Nie zdecydowany atak polski napróżno usiłował wyrównać. Po przerwie Austriacy strzelają jeszcze dwie bramki, zaś Polacy jedną. Ostatecznie więc wynik 3:1. Jedyńą bramkę dla Polaków zdobył God. Zawody prowadził dr. Barton (Anglia).

Naogół gra stała na bardzo przeciętnym poziomie. Było niewiele ładnych akcji i ogromnie dużo błędów z obu stron. Drużyna polska robiła wrażenie ogromnie zmęczonej. Zdecydowanie źle grał napad, w którym zabrakło właściwego kierownika tej linii Sferikego, jedyne go gracza, który prowadził pomyslaną i celową akcję.

KAJNAR I PILAT

W olimpijskim turnieju bokserskim w wadze lekkiej Kajnar wygrał na punkty z Francuzem Appelt.

W wadze ciężkiej Urugwajczyk Feans wypunktował 11-letnia. Walka była nieciekawa, przyczem Polak mógł wygrać już w pierwszej rundzie przez k. o.

Z BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY

Niemal codziennie dzienniki podają opisy tragicznych wypadków w fabrykach i warsztatach mechanicznych. Społeczeństwo i Państwo traci rok rocznie liczne zastępy pracowników i ponosi ogromne straty finansowe, dochodzące do setek milionów.

Sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy poświęcone są liczne opracowania, kongresy, zjazdy. To niezwykle ważne zagadnienie będzie bardzo szczegółowo i dokładnie przedstawione po raz pierwszy w Polsce w ramach Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego, która odbędzie się w Warszawie od 23. VIII. do 11. X. 1936 r.

Po 20 latach odnalazł syna

ŁÓDŹ, 12. 8. Mieszkaniec Łodzi Rychowski w roku 1915, po zajęciu Łodzi przez wojska niemieckie, wyjechał na roboty do Niemiec, pozostawiając żonę z 9-letnim synem Stanisławem. Wkrótce zachorował i przebywał w szpitalu w Niemczech, a także żona jego zachorowała i po wyjeździe męża zmarła.

Synek pozostał bez żadnej opieki. Znajomi ojca wysłali go na wieś i wszelki ślad po nim zaginął. Po zakończeniu wojny światowej, Rychowski powrócił i czy-

nił poszukiwania jednak nie odnalazł syna.

Dopiero przypadek zrzucił, że w czasie urlopu, Rychowski bawiąc w Łęczycy dowiedział się, że we wsi Czyrchów pow. łęczyckiego u zamożnego wieśniaka służy od kilku lat w charakterze parobka Stanisław Rychowski, liczący około lat 50.

Rychowski udał się do Czyrchowa. Przeprowadzone badania stwierdziły, że jest to jego syn Stanisław, który po 21 latach odnaleziony został przez ojca i sprowadzony do Łodzi.

Strajk w warsztatach autobusowych w Katowicach

KATOWICE, 12. 8. W warsztatach śląskich linii autobusowych wybuchł w poniedziałek strajk okupacyjny. Wszyscy pracownicy warsztatowi w liczbie 150 porzucili pracę. Autobusy, które były na mieście, kursowały do wyznaczonego czasu, z chwilą powrotu do remizy personel przyłączał się do strajkujących.

W ciągu całego wieczora do późnej nocy trwały pertraktacje.

Lasker pobity przez młodego szachistę

LONDYN, 11. 8. (PAT.) Wczoraj wieczorem rozpoczął się w Nottingham wielki międzynarodowy turniej szachowy z udziałem całego szeregu najwybitniejszych szachistów Europy i Ameryki z dr. Euwe (Holandia), obecnym mistrzem świata, oraz jego poprzednikami dr. Laskerem (ZSRR), Capablancą (Kuba) i dr. Alechinem (Francja) na czele. Poza tem w turnieju gra kilku mistrzów

szachowych młodego pokolenia, pretendentów do tronu szachowego, jak Flohr (Czechosłowacja), Rzeszewski (U. S. A.), Fine (U. S. A.), Botwinnik (ZSRR). Inni uczestnicy turnieju to dr. Tartakower (Polska), dr. Widmar (Jugosławia), Bogolubow (Niemcy), zaliczani oddawna do najwybitniejszych mistrzów, i wreszcie mistrzowie angielscy Thomas, Winter, Alexander i Tylor. Tak silnego zespołu nie notowano jeszcze w historii szachów.

W pierwszym dniu turnieju sensacją było pokonanie sędziwego dr. Laskera przez najmłodszego z grających tu szachistów Fine'a. Dr. Euwe wygrał z Rzeszewskim, a Botwinnik z Alexandrem. Partje dr. Tartakower — Capablancą oraz Winter — Thomas zakończyły się na remis. Partje dr. Alechin — Flohr oraz Bogolubow — Tylor nie zostały zakończone.

W drugiej rundzie zakończyła się dotychczas tylko jedna partja, w której dr. Euwe zwyciężył dr. Vidmara.

Rekordowy protokół z rozprawy przytyckiej

Wraz z motywami sporządzony został protokół sądowy z rozprawy o zająć w Przytyku. Protokół ten jest rekordowym pod względem wielkości, nienotowany jeszcze w kronikach sądowych, zawiera bowiem 400 stron druku.

192.530 osób w Polsce pobiera zaopatrzenie emerytalne

Według ostatnich obliczeń na 1 stycznia r. b., zaopatrzenie emerytalne ze Skarbu Państwa oraz funduszy niektórych przedsiębiorstw i monopolów państwowych pobiera w Polsce 192.530 osób.

Zaopatrzenie emerytalne ze Skarbu Państwa otrzymuje 87.958 osób, w tem 69.208 emerytów cywilnych i 18.790 emerytów wojskowych. W liczbie emerytów cywilnych znajduje się 57.573 emerytów Państwa Polskiego i 11.635 emerytów państw

zaborczych (łącznie z wdowami i sierotami). Z ogólnej liczby emerytów wojskowych przypada na emerytów Państwa Polskiego 16.990 osób, oraz na emerytów państw zaborczych 1.800 osób.

Z Państwowego Zakładu Emerytalnego pobiera zaopatrzenie emerytalne 572 emerytów, wdów i sierot, z funduszu kolei, poczty, telegrafu i telefonu oraz lasów państwowych 94.682, oraz funduszu monopolu 7.857 osób.